

Rozdział I. Pojęcie, funkcje i źródła prawa spadkowego*

Spis treści

	Nb
§ 1. Pojęcie prawa spadkowego	1
I. Uwagi ogólne	1
II. Prawo spadkowe a inne działy prawa cywilnego	3
§ 2. Zagadnienie podmiotowego prawa dziedziczenia	6
§ 3. Funkcje prawa spadkowego	14
§ 4. Ewolucja prawa spadkowego	19
I. Unifikacja prawa spadkowego	19
II. Prawo spadkowe w pracach kodyfikacyjnych	20
III. Prawo spadkowe w Kodeksie cywilnym w brzmieniu z 1964 r.	23
IV. Nowelizacje prawa spadkowego	27
V. Harmonizacja prawa spadkowego w Unii Europejskiej	47
1. Uwagi wprowadzające	47
2. Jurysdykcja	51
3. Prawo właściwe	52
4. Europejskie poświadczenie spadkowe	53
§ 5. Konstytucyjne założenia polskiego prawa spadkowego	60
§ 6. Źródła polskiego prawa spadkowego	77
§ 7. Podatek spadkowy	78

Literatura: *S. Babiarz*, Przejęcie przez spadkobierców podatnika prawa do zwolnienia podatkowego (ekspektatywy) – glosa do wyroku NSA z 29.11.2012 r. (II FSK 737/11), *Glosa* 2014, Nr 4; *G. Bieniek*, Notarialne poświadczenie dziedziczenia, *Rej.* 2008, Nr 9; *J. Biernat*, Umowa o dział spadku, Warszawa 2007; *P. Blajer*, Umowa o spadek jako narzędzie zmian generacyjnych w rolnictwie – na przykładzie włoskiej instytucji *patto di famiglia*, *KPP* 2011, Nr 2; *F. Blahuta, J. Piątkowski, J. Policzekiewicz*, Gospodarstwa rolne – obrót, dziedziczenie, podział, Warszawa 1967; *D. Celiński*, O otwarciu i ogłoszeniu testamentu przez notariusza, *NPN* 2012, Nr 2; tenże, Oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku złożone przed notariuszem – wybrane zagadnienia praktyczne, *NPN* 2014, Nr 3; *W. Chojnowski*, Prawo spadkowe, Warszawa 1951; *W. Czachórski*, Przebieg prac nad kodyfikacją prawa cywilnego PRL, *SP* 1970, Nr 26–27; *P. Czubik, E. Kamarad*, Zagraniczna czynność o charakterze rozporządzenia częścią masy spadkowej (odrzućenia części spadku ze wskazaniem nabywającego) dokonana zgodnie z prawem obcym – *case study*, *Pal.* 2012, Nr 3–4; *B. Dobrzański*, Jakie zmiany w stosunku do prawa spadkowego z 1946 r. wprowadził kodeks cywilny?, *Pal.* 1964, Nr 7; *M. Frasz*, Dział spadku. Uwagi *de lege lata* i *de lege ferenda*, *Rej.* 2006, Nr 2; *J. Górecki*, Umowa darowizny na wypadek śmierci, *Rej.* 2006, Nr 2; *K. Grzybczyk, M. Szpunar*, Notarialne poświadczenie dziedziczenia jako alter-

* Niniejsze opracowanie stanowi aktualizację i rozwinięcie rozdziału I Systemu Prawa Cywilnego, t. IV, autorstwa *J. S. Piątkowskiego*, dokonane przez *A. Kawalko* i *H. Witczak*.

natywny sposób stwierdzania prawa do dziedziczenia, Rej. 2006, Nr 2; *J. Gwiazdomorski*, Dziedziczenie ustawowe w projekcie kodeksu cywilnego PRL, w: Materiały dyskusyjne do projektu kodeksu cywilnego PRL, Warszawa 1956; tenże, Prawo spadkowe w kodeksie cywilnym PRL, PiP 1965, Nr 5–6; tenże, Próba korektury pojęcia czynności prawnej, w: Prace z zakresu prawa cywilnego i prawa na dobrach niematerialnych, ZNUJ 1974, Nr 346; tenże, Zmiany przepisów o dziedziczeniu gospodarstw rolnych, PiP 1972, Nr 3; *M. Jagielska*, Rejestr testamentów, Rej. 2006, Nr 2; *A. Jędrzejewska*, Koncepcja oświadczenia woli w prawie cywilnym, Warszawa 1992; *W. Kłyta*, Testamenty wspólne, Rej. 2006, Nr 2; *M. Kłoda*, Europejskie rozporządzenie spadkowe a rozrządzenia na wypadek śmierci dokonane przed 17 sierpnia 2015 r., Pal. 2014, Nr 10; tenże, Problemy kolizyjne przepisów o zapisie windykacyjnym, Pal. 2012, Nr 1–2; *M. Klos*, Wspólność majątku spadkowego, Warszawa 2004; *B. Kordasiewicz*, Testamentowe dziedziczenie gospodarstw rolnych, Wrocław 1978; *J. Kremis*, Skuteczność zapisu w testamencie notarialnym sprzed 23.10.2011 r. przy otwarciu spadku pod rządem unormowań wprowadzających zapis windykacyjny, MoP 2015, Nr 4; *P. Księżak*, Podstawy nieważności testamentu, MoP 2014, Nr 16; *B. Kucia*, Forma testamentu w prawie amerykańskim, KPP 2012, Nr 2; *W. Kurowski*, Stosunki między współspadkobiercami przed działem spadku – uwagi *de lege ferenda*, Rej. 2006, Nr 2; *J. Majorowicz*, Zmiany w kodeksie cywilnym w zakresie obrotu i dziedziczenia gospodarstw rolnych, NP 1972, Nr 2; *J. Majorowicz*, *J. Pietrzykowski*, Zmiany w regulacji stosunków prawnych w rolnictwie, Warszawa 1984; *M. Mamica*, Nieważny testament allograficzny – czy słuszna jest jego konwersja na testament ustny?, Pal. 2014, Nr 5–6; *M. Mazuryk*, Dziedziczenie gospodarstw rolnych na podstawie testamentu holograficznego, Ius Novum 2010, Nr 3; *A. Mączyński*, Dziedziczenie testamentowe w prawie prywatnym międzynarodowym – ustawowe i konwencyjne unormowanie problematyki formy, Warszawa–Kraków 1976; tenże, Konstytucyjne prawo dziedziczenia, w: Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana (pod red. *L. Ogięty*, *W. Popiołka*, *M. Szpunara*), Kraków 2005; *Ł. Mleko*, Darowizna na wypadek śmierci. Rozważania na tle projektowanych rozwiązań legislacyjnych, KPP 2010, Nr 4; *E. Moszyński*, *J. Policzkiewicz*, Działy spadkowe, Warszawa 1957; *M. Niedospiał*, Swoboda testowania, Bielsko-Biała 2004; tenże, Testament allograficzny (administracyjny), Bielsko-Biała 2004; tenże, Zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym, Kraków–Poznań 1993; tenże, Zakres orzekania (kognicji) sądu o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza w sentencji postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku (na marginesie uchwały SN z 13 października 2010 r., III CZP 64/10), cz. 1, Pal. 2012, Nr 11–12; cz. 2, Pal. 2013, Nr 1–2; *E. Niezbecka*, Prawo spadkowe w zarysie, Lublin 2000; taż, Zapis, Lublin 1990; *A. Oleszko*, Umowy dotyczące spadku w praktyce notarialnej, NP 1977, Nr 6; *T. Pajor*, O projekcie harmonizacji międzynarodowego prawa spadkowego w Unii Europejskiej, w: Prawo prywatne czasu przemian. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Stanisławowi Sołtysińskiemu (pod red. *A. Nowickiej*), Poznań 2005; *R. M. Paliwoda*, Dopuszczalność dokonywania wydziedziczenia częściowego w polskim prawie spadkowym, MoP 2013, Nr 7; *J. Pazdan*, Ku jednolitemu międzynarodowemu prawu spadkowemu, Rej. 2005, Nr 3; *M. Pazdan*, Polsko-holenderska wymiana poglądów na temat prawa spadkowego, Rej. 2006, Nr 2; tenże, Prawo spadkowe, w: Zielona Księga. Optymalna wizja kodeksu cywilnego w Rzeczypospolitej Polskiej (pod red. *Z. Radwańskiego*), Warszawa 2006; tenże, Projektowane zmiany w unormowaniu dziedziczenia ustawowego, Rej. 2008, Nr 4; tenże, Zielona Księga o dziedziczeniu i testamentach – propozycje odpowiedzi na pytania, Rej. 2006, Nr 5; *J. S. Piąkowski*, Uregulowanie własności gospodarstw rolnych i zmiany w kodeksie cywilnym, PiP 1971, Nr 8–9; tenże, Z problematyki działów spadkowych nieruchomości rolnych, PiP 1958, Nr 12; *J. S. Piąkowski*, *B. Kordasiewicz*, Dziedziczenie gospodarstw rolnych *de lege ferenda*, PiP 1981, Nr 8; *J. Pietrzykowski*, Dziedziczenie gospodarstw rolnych, Warszawa 1965; *K. Przybyłowski*, Swoboda testowania (dziedziczenie testamentowe według projektu kodeksu cywilnego PRL), w: Materiały dyskusyjne do projektu kodeksu cywilnego PRL, Warszawa 1956; *Z. Radwański*, Założenia dalszych prac kodyfikacyjnych na obszarze prawa cywilnego, PiP 2004, Nr 3; *W. Robaczyński*, Skuteczność woli zmarłego

co do jego pochówku i sprawowania kultu jego pamięci, Pal. 2012, Nr 9–10; E. Rott-Pietrzyk, Umowa dziedziczenia – uwagi *de lege lata* i *de lege ferenda*, Rej. 2006, Nr 2; E. Skowrońska, Forma testamentu w prawie polskim, Warszawa 1991; też, Odpowiedzialność spadkobierców za długi spadkowe, Warszawa 1985; E. Skowrońska-Bocian, Testament w prawie polskim, Warszawa 2004; K. Smoter, Zachówek jako ograniczenie swobody testowania, PiP 2013, Nr 9; A. Stempniak, Nowelizacja Kodeksu cywilnego w zakresie prawa spadkowego, MoP 2011, Nr 12; *tenże*, Postępowanie o dział spadku, Warszawa 2006; *tenże*, Postępowanie o zatwierdzenie uchylecia się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, cz. I, MoP 2013, Nr 11; A. L. G. A. Stille, Polsko-holenderski projekt współpracy prawnej – „Wsparcie dla opracowania nowego polskiego kodeksu cywilnego”. Spotkanie robocze dotyczące prawa spadkowego. Katowice 19–21.10.2005 r., w: Zielona Księga. Optymalna wizja kodeksu cywilnego w Rzeczypospolitej Polskiej (pod red. Z. Radwańskiego), Warszawa 2006; J. Stobienia, Realizacja wierzycelności spadkodawcy w prawie polskim, Warszawa 1981; S. Szer, Nowe przepisy o dziedziczeniu gospodarstw rolnych, Pal. 1972, Nr 10; *tenże*, Prawo spadkowe, Warszawa 1951; *tenże*, Z zagadnień kodyfikacji prawa spadkowego, PiP 1951, Nr 5–6; A. J. Szereda, Uwagi polemiczne dotyczące formy notarialnego protokołu otwarcia i ogłoszenia testamentu, NPN 2012, Nr 3; A. Szpunar, Uwagi o pojęciu prawa dziedziczenia, Rej. 2002, Nr 5; Z. Truszkiewicz, Zachówek ze spadku obejmującego gospodarstwo rolne, Kraków 1993; M. Trzebiatowski, Artykuł 5 k.c. *versus* art. 991 § 1 k.c., czyli o dopuszczalności całkowitego pozbawienia prawa do zachowku z powodu postawy moralnej uprawnionego względem zobowiązanego – glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 11.07.2012 r. (I CSK 75/12), Glosa 2013, Nr 2; J. Turlukowski, Ewolucja unormowania rezerwy spadkowej w prawie rosyjskim i ukraińskim, KPP 2012, Nr 1; J. Wasilkowski, Kodyfikacja prawa cywilnego w Polsce, DPP 1950, Nr 12; *tenże*, Uchwalenie kodeksu cywilnego, NP 1964, Nr 6; K. Weitz, Kolizja prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po tym samym spadkodawcy, Pal. 2012, Nr 11–12; H. Witczak, Zmiany w prawie spadkowym – zapis windykacyjny, MoP 2011, Nr 20; M. Wojtuń, Termin do wniosku o zwolnieniu od podatku od spadków i darowizn – glosa do wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z 12.09.2013 r. (II FSK 1991/13), Glosa 2014, Nr 2; S. Wójcik, Dziedziczenie ustawowe gospodarstwa rolnego przez zstępnych rodzeństwa spadkodawcy *de lege lata* i *de lege ferenda*, NP 1974, Nr 3; *tenże*, O niektórych uregulowaniach w prawie spadkowym. Uwagi *de lege ferenda*, w: Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana (pod red. L. Ogiegły, W. Popiolka, M. Szpunara), Kraków 2005; *tenże*, O potrzebie nowej zmiany w kodeksie cywilnym, PiP 1984, Nr 8; *tenże*, Ochrona interesów jednostki w polskim prawie spadkowym w zakresie powołania do dziedziczenia, Prace prawnicze ZNUJ 1981, Nr 96; *tenże*, Podstawy prawa cywilnego. Prawo spadkowe, Warszawa 2002; R. Wrzecionek, Forma notarialnego protokołu z otwarcia i ogłoszenia testamentu – odpowiedź na uwagi polemiczne, NPN 2013, Nr 2; *tenże*, Sporządzenie aktu poświadczenia dziedziczenia – próba sformułowania definicji, Rej. 2008, Nr 7–8; A. Wysocka, Projekt jednolitego międzynarodowego prawa spadkowego państw Unii Europejskiej, KPP 2010, Nr 1; A. Wysocka-Bar, Prawo właściwe dla dziedziczenia według unijnego rozporządzenia dotyczącego spraw spadkowych, KPP 2012, Nr 4; M. A. Zachariasiewicz, Zachówek czy rezerwa? Głos w dyskusji nad potrzebami i kierunkami zmian polskiego prawa spadkowego, Rej. 2006, Nr 2; A. Załucki, Przyszłość zachowku w prawie polskim, KPP 2012, Nr 2; *tenże*, Wydziedziczenie częściowe – głos w dyskusji, MoP 2013, Nr 14; A. Zieliński, Dziedziczenie gospodarstw rolnych w świetle nowelizacji kodeksu cywilnego, Pal. 1973, Nr 4; F. Zoll, A. Szpunar, Prawo cywilne w zarysie, t. IV, Prawo rodzinne i spadkowe, Kraków 1948; J. Zralek, Niegodność dziedziczenia – uwagi *de lege ferenda*, Rej. 2006, Nr 2; W. Żukowski, Porządek dziedziczenia ustawowego po nowelizacji kodeksu cywilnego ustawami z dnia 2 kwietnia 2009 r. oraz z dnia 18 marca 2011 r., KPP 2012, Nr 1; *tenże*, Projektowane wprowadzenie zapisu windykacyjnego do polskiego prawa spadkowego, KPP 2010, Nr 4; *tenże*, Zarząd spadkiem przez spadkobiercę, który spadek odrzucił, KPP 2010, Nr 1.

§ 1. Pojęcie prawa spadkowego

I. Uwagi ogólne

1 Prawo spadkowe jest działem prawa cywilnego, którego przepisy normują przejście praw i obowiązków zmarłego na inne osoby. Potrzeba takiego unormowania wynika stąd, że prawa i obowiązki majątkowe w dziedzinie prawa cywilnego w zasadzie, a więc z wyjątkami, o których będzie mowa (por. rozdz. II, Nb 1–84), nie gasną z chwilą śmierci ich dotychczasowego podmiotu. Ogół tych praw i obowiązków majątkowych nazywamy spadkiem, osobę zmarłą – spadkodawcą, osoby, na które przechodzi spadek – spadkobiercami, a samo zjawisko prawne przejścia spadku na spadkobierców – dziedziczeniem.

Mając na uwadze takie oto znaczenie wymienionych terminów, można by prawo spadkowe zdefiniować jako dział prawa cywilnego, którego przepisy normują przejście spadku ze spadkodawcy na spadkobierców, albo – zwięźle – którego przepisy normują dziedziczenie. Tak lakoniczna definicja nie dawałaby jednak należytego pojęcia o przedmiocie prawa spadkowego i zakresie jego dyspozycji.

2 Regulując sprawę dziedziczenia, prawo spadkowe musi przede wszystkim określić, kto dziedziczy, a więc kto jest spadkobiercą. Spadkobiercami mogą być bądź osoby wskazane przez ustawę (spadkobiercy ustawowi) na podstawie ich związku rodzinnego ze spadkodawcą, opartego na więzach krwi (pokrewieństwo) lub więzi prawnej (małżeństwo, przysposobienie, powinowactwo – ale jedynie w odniesieniu do pasierbów) z tym ostatnim, bądź też osoby wyznaczone przez spadkodawcę na mocy jego aktu woli, przejawionego w formie testamentu (spadkobiercy testamentowi). Płynie stąd potrzeba unormowania dziedziczenia ustawowego i testamentowego, a także określenia przez prawo spadkowe form testamentu i rozstrzygnięcia, jakie inne dyspozycje majątkowe na wypadek śmierci (czyli rozrządzenia), poza ustanowieniem spadkobiercy, mogą być zawarte w testamencie; rozrządzenia te mogą w szczególności polegać na zobowiązaniu spadkobiercy do spełnienia określonego świadczenia majątkowego (zapisu) na rzecz oznaczonej osoby, która w ten sposób może uzyskać ze spadku, nie stając się spadkobiercą.

Dalej należy wyróżnić grupę przepisów prawa spadkowego, które określają stanowisko prawne spadkobiercy. Chodzi tu o takie zagadnienia, jak wpływ woli spadkobiercy na zachowanie lub utratę praw i obowiązków majątkowych przechodzących na niego w drodze dziedziczenia (przyjęcie lub odrzucenie spadku), wykazanie wobec osób trzecich, że on właśnie jest spadkobiercą (stwierdzenie nabycia spadku, poświadczenie dziedziczenia), zakres i sposób realizacji jego odpowiedzialności za długi spadkowe, stosunki prawne między spadkobiercami, którzy są jednocześnie powołani – w określonych częściach – do tego samego spadku (wspólność majątku spadkowego, dział spadku).

Wreszcie prawo spadkowe normuje pewne kwestie pozostające w ścisłym związku z dziedziczeniem, jak ochrona interesów najbliższych członków rodziny spadkodawcy przed niekorzystnymi dla nich dyspozycjami majątkowymi (w prawie polskim instytucją służącą temu celowi jest zachówek) lub przeniesienie przez spadkobiercę na inną osobę w drodze umowy całości (albo części ułamkowej) jego praw wynikających z dziedziczenia, czyli zbycie spadku.

II. Prawo spadkowe a inne działy prawa cywilnego

Prawo spadkowe wiąże się ściśle z innymi działami prawa cywilnego, których 3
głębsza znajomość jest niezbędna przy wykładni i stosowaniu jego postanowień. Dotyczy to nie tylko prawa rzeczowego i obligacyjnego, skoro w zasadzie zarówno prawa rzeczowe, jak i wierzytelności, a także długi przechodzą na spadkobierców, lecz również prawa rodzinnego, albowiem związki rodzinne wyznaczają krąg spadkobierców ustawowych. Powiązania pomiędzy prawem spadkowym a prawem rodzinnym ujawniają się też dobitnie w sytuacji, gdy spadkodawca do chwili swej śmierci pozostawał we wspólności majątkowej ze swym współmałżonkiem (zob. rozdz. III, Nb 43–44).

Warto przy tym zwrócić uwagę na pewne charakterystyczne cechy prawa spadkowego w zestawieniu z innymi działami prawa cywilnego.

Prawo spadkowe, podobnie jak rzeczowe i rodzinne, a w odróżnieniu od prawa zobowiązań, zawiera znaczną część przepisów *iuris cogentis*.

Czynności prawne z zakresu prawa spadkowego wymagają z reguły formy szczególnej, której niezachowanie pociąga za sobą nieważność czynności prawnej. Dotyczy to przede wszystkim testamentów, dla których przewidziano alternatywnie kilka form (art. 949 i n. KC). Szczególna forma obowiązuje również przy złożeniu oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, a także przy udzieleniu pełnomocnictwa do złożenia takiego oświadczenia (art. 1018 § 3 KC). Uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, złożonego pod wpływem błędu lub groźby, powinno nastąpić przed sądem (art. 1019 § 1 pkt 1 KC). Do zrzeczenia się dziedziczenia, uchylenia tego zrzeczenia, a także zbycia spadku lub udziału spadkowego wymagana jest forma aktu notarialnego (art. 1048 zd. 2, art. 1050 zd. 2, art. 1052 § 3 KC).

Przy niektórych czynnościach prawnych z dziedziny prawa spadkowego wyłączona lub ograniczona jest możliwość działania przez przedstawiciela; testament można sporządzić i odwołać tylko osobiście (art. 944 § 2 KC); do przyjęcia lub odrzucenia spadku przez pełnomocnika wymagane jest pełnomocnictwo szczególne, udzielone z zachowaniem szczególnej formy (art. 1018 § 3 *in fine* KC).

Odrębne uregulowania występują w prawie spadkowym w odniesieniu do warunku i terminu; oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku złożone pod warunkiem lub z zastrzeżeniem terminu jest nieważne (art. 1018 § 1 KC). Bardziej złożona jest sprawa zastrzeżenia warunku lub terminu przy powołaniu spadkobiercy (art. 962 KC). Zastrzeżenie takie jest w zasadzie uważane za nieistniejące, może jednak pociągnąć za sobą nieważność ustanowienia spadkobiercy (zob. rozdz. IV, Nb 18).

Charakterystyczne jest wreszcie, że w obszarze prawa spadkowego, inaczej niż 4
w innych działach polskiego prawa cywilnego, do głosu dochodzi tzw. teoria woli, która decydujące znaczenie przypisuje w zasadzie wewnętrznej woli podmiotu działającego, a nie jej uzewnętrznieniu¹. Mianowicie, do wykładni testamentu nie ma zastosowania ogólna reguła art. 65 § 1 KC, który tłumaczenie woli każe opierać przede wszystkim na elementach natury obiektywnej. Przeciwnie, art. 948 KC wysuwa na

¹ Na temat teorii woli zob. *J. Gwiazdomorski*, Próba korektury, s. 65 i n.; *A. Jędrzejewska*, Koncepcja oświadczenia woli, s. 65 i n.; *Z. Radwański*, w: System PrPryw, t. 2, 2002, rozdz. I, Nb 31 i n.; *Wolter, Ignatowicz, Stefaniuk*, Prawo cywilne, 2001, s. 259.

pierwszy plan element subiektywny, nakazując tak interpretować testament, aby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy, co odpowiada stanowisku wspomnianej teorii woli. Z punktu widzenia tej teorii ocenia się również znaczenie błędu przy sporządzeniu testamentu (zob. rozdz. IV, Nb 13). Tłumaczy się to tym, że przy testamencie – w przeciwieństwie do czynności *inter vivos* – nie zachodzi potrzeba ochrony zaufania osób trzecich.

- 5 W Kodeksie cywilnym, a także w ustawach szczególnych, spotkać można przepisy, które stanowią, że pewne prawa i obowiązki majątkowe zmarłego o charakterze cywilnoprawnym przechodzą bezpośrednio na oznaczone osoby, niezależnie od tego, czy są one spadkobiercami. O istnieniu takich przepisów, których typowym przykładem jest art. 691 KC, wspomina art. 922 § 2 *in fine* KC. Przepisy te nie należą do prawa spadkowego, odrywają się one bowiem od pojęcia spadku i przewidują następstwo szczególnie owych osób w zakresie określonych praw i obowiązków zmarłego albo stosunków prawnych, w których uczestniczył zmarły. Nie można jednak nie dostrzegać, że przepisy takie mają istotne znaczenie dla wykładni i stosowania prawa spadkowego, skoro prawa i obowiązki majątkowe, poddane następstwu szczególnemu, ulegają tym samym wyłączeniu z zakresu spadku. Do tego zagadnienia powrócimy w rozdziale następnym (rozdz. II, Nb 1–84).

Natomiast merytorycznie należałoby do prawa spadkowego zaliczyć np. art. 445 § 3 KC, który odwołuje się do pojęcia spadkobiercy i normuje przejście na spadkobierców wymienionego w nim uprawnienia, chociaż przejście to uzależnia od wskazanych tam dodatkowych okoliczności.

§ 2. Zagadnienie podmiotowego prawa dziedziczenia

- 6 Wyodrębnienie prawa rzeczowego i prawa obligacyjnego, dwóch działów prawa cywilnego, które w układzie polskiego KC poprzedzają prawo spadkowe, opiera się przede wszystkim na odmiennym charakterze praw podmiotowych, jakie wynikają ze stosunków prawnych regulowanych przez te działy, mianowicie praw rzeczowych i wierzytelności. W związku z tym może nasunąć się pytanie, czy w prawie spadkowym również mamy do czynienia z prawem podmiotowym² (lub prawami podmiotowymi) szczególnego typu, właściwego dla tego działu. Odpowiedź na to pytanie jest sporna.

Centralnym zagadnieniem jest tu kwestia, czy spadkobiercy z tego tytułu, że jest on właśnie spadkobiercą, przysługuje szczególne prawo podmiotowe, zwane prawem do spadku albo prawem dziedziczenia (lub do dziedziczenia). Poglądy doktryny w tej materii są podzielone. *J. Gwiazdomorski* w obszernym wywodzie wypowiedział się bardzo kategorycznie przeciwko wymienionej koncepcji, twierdząc, że na tle polskiego prawa spadkowego jest ona nie tylko zbędna, ale i niewłaściwa³. Natomiast *A. Wolter* i *S. Grzybowski*, zaznaczając sporny charakter zagadnienia, uwzględniali jednak pra-

² Na temat pojęcia prawa podmiotowego zob. *M. Pyziak-Szafnicka*, w: System PrPryw, t. 1, 2007, s. 687 i n. i powołana tam literatura.

³ *Gwiazdomorski*, Prawo spadkowe, 1959, s. 166–167. Poglądy swoje autor sformułował na tle regulacji PrSpadK, ale po wejściu w życie przepisów KC nie uległy one istotnej zmianie.

wo do spadku wśród typów praw podmiotowych, występujących w polskim systemie prawnym⁴. W obronie koncepcji takiego prawa podmiotowego wystąpił *A. Ohanowicz*, polemizując z *J. Gwiazdomorskim*⁵. Także terminologia ustawowa nacechowana jest pewną dwoistością. Wprawdzie użyte w dekrete – Prawo spadkowe wyrażenia „zrzeczenie się prawa dziedziczenia” (art. 10–14 PrSpadkD) oraz „stwierdzenie praw do spadku” (art. 45–47 PrSpadkD) zastąpiono w KC, jak gdyby aprobując stanowisko *J. Gwiazdomorskiego*, przez „zrzeczenie się dziedziczenia” (art. 1048–1050 KC) i „stwierdzenie nabycia spadku” (art. 1025–1028 KC), jednocześnie jednak pojęcie „prawa dziedziczenia” wprowadzono do sformułowań art. LVI–LXII PWKC; ponadto termin ten zachował się w przepisach Konstytucji RP⁶. Jednak fakt, że ustawodawca posługuje się taką czy inną terminologią, nie rozstrzyga jeszcze sam przez się problemu⁷. Decydujące może być tylko wyjaśnienie, czy przepisy polskiego prawa spadkowego przyznają spadkobiercy i chronią sferę możliwości działania w odniesieniu do spadku, którą to sferę można by zakwalifikować jako odrębny typ prawa podmiotowego w rozumieniu cywilistycznym.

Przechodząc do próby takiego wyjaśnienia, należy przede wszystkim zgodzić się z *J. Gwiazdomorskim*, że dopóki spadkodawca żyje, o prawie podmiotowym przyszłego spadkobiercy do spadku (lub dziedziczenia) nie może być mowy. Okoliczność, że dana osoba należy do kręgu spadkobierców ustawowych albo że została powołana do dziedziczenia w testamencie, daje tej osobie za życia spadkodawcy jedynie możliwość, szansę dojścia do dziedziczenia, całkowicie jednak niepewną. Szansa ta może zostać w każdej chwili unicestwiona przez późniejsze zdarzenia (np. sporządzenie lub odwołanie testamentu przez spadkodawcę, przyjście na świat osoby wyprzedzającej przyszłego spadkobiercę w kolejności powołania do dziedziczenia z ustawy itp.), przy czym porządek prawny nie chroni przyszłego spadkobiercy przed ujemnymi dla niego skutkami takich zdarzeń⁸. Omawiana szansa nie jest zatem prawem podmiotowym ani w jego zwykłej postaci, ani też w charakterze tzw. ekspektatywy (oczekiwania prawnego)⁹. Zgodnie z tym, zrzeczenie się dziedziczenia należy, naszym zdaniem, uważać

7

⁴ *Wolter, Ignatowicz, Stefaniuk*, Prawo cywilne, 2001, s. 140; *S. Grzybowski*, w: System, t. I, 1985, s. 235.

⁵ *A. Ohanowicz*, Recenzja pracy *J. Gwiazdomorskiego*, Prawo spadkowe, RPEiS 1959, Nr 4, s. 192–193. Zob. także *S. Szer*, Recenzja, PiP 1959, Nr 8–9, s. 416.

⁶ Zob. *A. Szpunar*, Uwagi o pojęciu prawa dziedziczenia, s. 20. Zdaniem *A. Szpunara*, konstytucyjne ujęcie ochrony dziedziczenia w przepisach art. 21 ust. 1 i art. 64 ust. 2 Konstytucji RP, jako nadrzędne w stosunku do regulacji zawartej w prawie spadkowym przesądza również o istnieniu podmiotowego prawa dziedziczenia w znaczeniu cywilistycznym. Na temat konstytucyjnych założeń polskiego prawa spadkowego zob. Nb 51.

⁷ Pogląd taki w nowszej literaturze prezentuje również *Skowrońska-Bocian*, Prawo spadkowe, 2006, s. 32. Autorka wskazuje jedynie na teoretycznopozytywne walor konstruowania podmiotowego prawa dziedziczenia i wyraża wątpliwość co do korzyści praktycznych płynących z takiej konstrukcji. Z polemiką wobec stanowiska *E. Skowrońskiej-Bocian* wystąpił *T. Sokółowski*, Recenzja, KPP 1998, Nr 3, s. 584, wskazując, że przyjęcie podmiotowego prawa do dziedziczenia pozwala skuteczniej chronić interesy spadkobiercy, wzmacniając jego pozycję względem wierzycieli, a także umożliwia pełniejszą analizę samego wykonywania tego prawa podmiotowego w sytuacji konfliktu interesów kilku spadkobierców.

⁸ Obszerniej o tym *Gwiazdomorski*, Prawo spadkowe, 1959, s. 167; por. *H. Bartholomeyczik*, Erbrecht, München–Berlin 1964, s. 6; *H. Brox*, Erbrecht, Köln–Berlin–München 2004, s. 3.

⁹ Tak też w zasadzie *K. Gandor*, Prawa podmiotowe tymczasowe (ekspektatywy), Wrocław 1968, s. 12. Natomiast *S. Grzybowski*, w: System, t. I, 1974, s. 227, jako ekspektatywę określa sytuację spadkobiercy podstawionego (art. 963 KC), co nie wydaje się uzasadnione. W doktrynie na tle KC niem., z której wywodzi się koncepcja ekspektatywy (*Anwartschaftsrecht*), do kategorii tej zalicza się uprawnienia spadkobiercy

za zrzeczenie się nie tyle przyszłego prawa, ile raczej owej szansy dojścia do dziedziczenia z ustawy¹⁰.

Podmiotowe prawo dziedziczenia może powstać dopiero z chwilą śmierci spadkodawcy (otwarcia spadku). *J. Gwiazdomorski* twierdził, że może być ono rozumiane bądź jako prawo do nabycia spadku, bądź też jako szczególne prawo spadkobiercy do całości spadku (prawo „na spadku”), przy czym uważał, iż ani w jednym, ani w drugim znaczeniu nie nadaje się ono do przyjęcia na gruncie polskiego ustawodawstwa. Z twierdzeniem tym wypada się zgodzić w odniesieniu do prawa dziedziczenia w znaczeniu pierwszym. Rzeczywiście, tak rozumiane prawo dziedziczenia odgrywa istotną rolę w tych systemach prawnych, w których do nabycia spadku wymagane jest jego przyjęcie¹¹; przy takim uregulowaniu ustawowym otwarcie spadku pociąga za sobą powstanie po stronie spadkobiercy początkowo tylko prawa do spadku i nabycia go tą drogą. Natomiast w prawie polskim spadkobierca nabywa spadek z chwilą jego otwarcia *ipso iure* (art. 925 KC) bez jakiegokolwiek przejawu woli ze swej strony¹², brak jest zatem podstaw do posługiwania się konstrukcją prawa do nabycia spadku¹³.

J. Gwiazdomorski odrzucał również możliwość przyjęcia na tle polskiego systemu prawnego istnienia prawa do spadku w drugim znaczeniu, ponieważ był zdania, że spadkobiercy nie mogą przysługiwać w odniesieniu do spadku żadne inne prawa podmiotowe poza tymi, które na niego przeszły w drodze sukcesji uniwersalnej ze spadkodawcy. Tutaj właśnie zaczynają się wątpliwości¹⁴. Wprawdzie polski Kodeks cywilny takiego prawa *expressis verbis* nie statuuje, jak to czynią (choć raczej rzadko) niektóre obce kodeksy¹⁵, przyjmuje jednak pewne rozwiązania, które uzasadniają koncepcję owego szczególnego prawa spadkobiercy do całości spadku (prawa dziedziczenia).

- 8 Koronnym argumentem na rzecz tej koncepcji jest instytucja ochrony dziedziczenia¹⁶ w takiej postaci, w jakiej znalazła ona wyraz w art. 1029 KC (poprzednio art. 69–70 PrSpadkD) i została rozwinięta w nader doniosłej w tym przedmiocie uchwale SN (7) z 20.4.1964 r.¹⁷ Najogólniej można powiedzieć, że zakres ochrony, jakiej ta instytucja udziela spadkobiercy, nie pokrywa się z zakresem praw majątkowych, które przysługiwały spadkodawcy i przeszły na spadkobiercę w drodze dziedziczenia. Stwierdzenie to wymaga rozwinięcia. Otóż spadkobierca na tej podstawie, że przeszły na niego prawa majątkowe spadkodawcy, może te prawa realizować na ogólnych zasadach, za pomocą odpowiednich roszczeń; w szczególności może w trybie roszczenia windykacyjnego żądać od każdego posiadacza wydania rzeczy, której własność nale-

podstawionego tylko przy podstawieniu powierniczym (w okresie między otwarciem spadku a zajściem zdarzenia warunkującego jego przejście na spadkobiercę podstawionego); zob. także *M. Niedośpiel*, Swoboda testowania, s. 157, który wyklucza przyjęcie konstrukcji ekspektatywy dla określenia sytuacji spadkobiercy przed otwarciem spadku.

¹⁰ Por. *A. Oleszko*, Umowy dotyczące spadku, s. 842; *M. Niedośpiel*, Swoboda testowania, s. 157.

¹¹ Tak też *M. Niedośpiel*, Swoboda testowania, s. 158–159.

¹² Nabycie to jednak nie ma charakteru definitywnego, zob. rozdz. II, Nb 102.

¹³ Tak też *A. Oleszko*, Umowy dotyczące spadku, s. 843, który twierdzi, że konstrukcja podmiotowego prawa do spadku byłaby możliwa tylko w tych systemach prawnych, które nie wiążą nabycia spadku z chwilą jego otwarcia.

¹⁴ Podniósł je *A. Ohanowicz*, Recenzja, s. 192–193.

¹⁵ Por. art. 532 KC austr.

¹⁶ Zob. rozdz. VIII.

¹⁷ III CO 63/63, OSNCP 1965, Nr 12, poz. 200.

żała do spadkodawcy. Musi w tym celu wykazać prawo własności spadkodawcy i swój przymiot spadkobiercy¹⁸. Jednak, niezależnie od tego, w stosunku do posiadacza, który włada spadkiem lub poszczególnymi przedmiotami spadkowymi jak spadkobierca, lecz spadkobiercą nie jest, spadkobiercy przysługuje na mocy art. 1029 § 1 KC szczególne roszczenie – roszczenie o ochronę dziedziczenia. Nie stanowi ono swoistej odmiany roszczenia windykacyjnego, ponieważ do jego przesłanek nie należy okoliczność, że spadkodawcy przysługiwało prawo własności¹⁹. Wystarczającą podstawą roszczenia o ochronę dziedziczenia jest fakt, że określone przedmioty znajdowały się w spadku w chwili jego otwarcia, tzn. były we władaniu spadkodawcy, choćby nawet temu ostatniemu nie przysługiwało prawo, z którym łączy się władztwo faktyczne. W tym trybie – jak czytamy w uzasadnieniu uchwały SN (7) z 20.4.1964 r.²⁰ – spadkobierca może zatem domagać się wydania także takiej rzeczy, jaką spadkodawca władał na podstawie prawa, które z chwilą jego śmierci wygasło (np. użytkowanie), albo jaka była tylko w jego posiadaniu; z tego względu spadkobierca może w drodze realizacji roszczenia o ochronę dziedziczenia odzyskać rzecz, której wydania nie mógłby się domagać, powołując się na tytuł, jaki przysługiwał spadkodawcy. Zdaniem SN, roszczenie to wypływa nie z własności i innych praw, które przysługiwały spadkodawcy, lecz z przysługującego spadkobiercy prawa dziedziczenia. Z drugiej jednak strony w uchwale podkreśla się, że żądaniem o wydanie spadku nie może być objęta rzecz, która w chwili otwarcia spadku nie znajdowała się we władaniu spadkodawcy, choćby była jego własnością. Ochrona dziedziczenia obejmuje bowiem nie spadek jako ogół praw i obowiązków zmarłego, lecz ogół przedmiotów, które w chwili śmierci spadkodawcy pozostawały w jego władaniu w tym znaczeniu, że spadkodawca z nich korzystał lub mógł korzystać w taki sposób, jak gdyby wchodziły one w skład jego majątku. Cel tego uregulowania polega na tym, aby spadkobierca, nie tylko pod względem prawnym, ale i faktycznym, znalazł się w takiej samej sytuacji jak spadkodawca.

Tak więc w omawianej uchwale SN wyraźnie uznał istnienie podmiotowego prawa dziedziczenia i podjął próbę określenia jego treści. Prawo to nie jest sumą praw majątkowych, jakie przysługiwały spadkodawcy i przeszły na spadkobiercę, lecz obejmuje także pewne uprawnienia, których nie miał spadkodawca i które powstały dopiero na rzecz spadkobiercy. W świetle streszczonych tu wywodów SN, prawo dziedziczenia można określić jako prawo podmiotowe o charakterze bezwzględnym, skuteczne przeciwko każdemu, kto bezpodstawnie przypisuje sobie uprawnienia spadkobiercy, władając spadkiem (lub poszczególnymi składnikami majątku), który w chwili otwarcia spadku znajdował się we władaniu spadkodawcy.

Dodatkowe argumenty za przyjęciem konstrukcji podmiotowego prawa dziedziczenia przedstawił *A. Szpunar*, powołując się przede wszystkim na argument natury systemowej²¹. Autor ten stwierdził, że skoro budowa KC oparta jest na podziale praw podmiotowych na podstawie skuteczności prawa wobec wszystkich lub tylko oznaczonych podmiotów, to takie samo kryterium powinno mieć zasadnicze znaczenie

¹⁸ Co do stwierdzenia nabycia spadku i poświadczenia dziedziczenia zob. rozdz. VII.

¹⁹ Zob. w tej kwestii *T. Dybowski*, Ochrona własności w polskim prawie cywilnym (*rei vindicatio – actio negatoria*), Warszawa 1969, s. 239–241.

²⁰ III CO 63/63, OSNCP 1965, Nr 12, poz. 200.

²¹ Zob. *A. Szpunar*, Uwagi o pojęciu prawa dziedziczenia, s. 21.

w dziedzinie praw spadkowych, stanowiących podgrupę praw majątkowych. Prawo do zapisu lub do zachowku, o charakterze względnym, należy przeciwstawić prawo dziedziczenia, mające charakter bezwzględny.

Ponadto za przyjęciem poglądu, że spadkobiercy przysługuje prawo dziedziczenia, ma przemawiać regulacja instytucji transmisji (art. 1017 KC) oraz umowy o zbycie spadku (art. 1052 i n. KC). Zdaniem *A. Szpunara*, instytucji transmisji nie da się wyjaśnić bez posługiwania się konstrukcją prawa dziedziczenia, którego przedmiotem jest spadek jako całość. Co więcej, regulacja ta przesądza o istnieniu prawa podmiotowego dziedziczenia jako prawa dziedzicznego. Podobnie, wyjaśnienie unormowania umowy o zbycie spadku, której przedmiotem jest ogół praw majątkowych wchodzących w skład spadku, jest możliwe jedynie przy przyjęciu stanowiska, że za przedmiot zbycia należy uważać przysługujące zbywcy prawo dziedziczenia²².

W stosunku do przedstawionego ujęcia prawa dziedziczenia można przedstawić zarzut, że nie odpowiada ono pojęciu spadku w rozumieniu art. 922 KC²³. Z jednej strony ujęcie to obejmuje przedmioty, które znajdowały się we władaniu spadkodawcy mimo braku podstawy prawnej tego władania, z drugiej – nie rozciąga się na przedmioty, które w dacie otwarcia spadku nie były we władaniu spadkodawcy, choć temu ostatniemu przysługiwało do nich prawo podmiotowe, podlegające dziedziczeniu. Wskutek tego użyteczność tak rozumianego prawa dziedziczenia, które zresztą nie jest oryginalnym tworem polskiej judykatury i spotyka się w podobnym ujęciu w doktrynie na tle KC niem., jest ograniczona²⁴. W prawie polskim konstrukcja ta nie odgrywa praktycznej roli poza zakresem ochrony dziedziczenia²⁵.

10 W charakterze argumentu mającego przemawiać za konstrukcją prawa do dziedziczenia jako prawa podmiotowego szczególnego rodzaju wymienia się niekiedy uregulowanie kwestii rękojmi przy zbyciu spadku, oparte na zasadzie, że spadkobierca zbywający spadek nie ponosi odpowiedzialności za wady fizyczne i prawne poszczególnych przedmiotów należących do spadku (art. 1056 KC, poprzednio art. 170 PrSpadkD). Otóż podnosi się, że wyłączenie odpowiedzialności spadkobiercy za wady prawne poszczególnych składników spadku jest uzasadnione, jeżeli za przedmiot zbycia uważa się prawo do spadku jako całości (prawo dziedziczenia) lub udział w tym prawie, natomiast staje się przypadkowe i arbitralne w razie odrzucenia tej konstrukcji²⁶. Argument ten nie jest jednak przekonujący. Jak się wydaje, wystarczającym uza-

²² Pogląd o istnieniu szczególnego prawa podmiotowego dziedziczenia, odrębnego od praw składających się na spadek, obejmującego także pewne stany faktyczne prawnie chronione, których podmiotem był spadkodawca, z powołaniem się na przekonujące argumenty *J. S. Piątownskiego* i *A. Szpunara*, prezentuje również *M. Pyziak-Szafnicka*, w: System PrPryw, t. 1, 2007, s. 733–734.

²³ Zob. *Gwiazdomorski*, Prawo spadkowe, 1972, s. 181. Odmiennie *A. Szpunar*, Uwagi o pojęciu prawa dziedziczenia, s. 20; por. *M. Niedośpiał*, Swoboda testowania, s. 163.

²⁴ *L. Enneccerus, H. C. Nipperdey*, Allgemeiner Teil des Bürgerlichen Rechts, Tübingen 1959, s. 467. Autorzy uznają je za prawo do całości spadku i wiążą ściśle z ochroną dziedziczenia.

²⁵ Natomiast zdaniem *A. Szpunara*, konstrukcja prawa podmiotowego dziedziczenia odgrywa istotną rolę także poza zakresem ochrony dziedziczenia. Istotne znaczenie ma przy tym sądowe stwierdzenie nabycia spadku, które jest orzeczeniem ustalającym podmiotowe prawo dziedziczenia spadkobiercy, przejawiające się w jego władztwie nad spadkiem. Najistotniejszym argumentem przesądzającym o istnieniu podmiotowego prawa dziedziczenia ma być brzmienie art. 1027 KC. Przepis ten chroni jednocześnie interesy osób trzecich powołujących się na to, że spadkobierca uzyskał stwierdzenie nabycia spadku (art. 1028 KC). Zob. *A. Szpunar*, Uwagi o pojęciu prawa dziedziczenia, s. 21 i n.

²⁶ *A. Ohanowicz*, Recenzja, s. 193.

sadnieniem rozwiązania przyjętego w art. 1056 KC jest okoliczność, że zbycie spadku ma charakter czynności pod tytułem ogólnym, na mocy której nabywca nabywa spadek jako pewną całość, wstępując w prawa i obowiązki zbywcy (art. 1053 KC). Nie ma natomiast podstaw, by twierdzić, że przedmiotem zbycia jest przysługujące spadkobiercy-zbywcy prawo dziedziczenia. Koncepcja tego prawa, przyjęta w uchwale SN z 20.4.1964 r., byłaby tu zresztą całkiem nieodpowiednia. Niepodobna przecież sądzić, że zbycie spadku nie obejmuje przedmiotów, które stanowiły własność spadkodawcy, ale nie znajdowały się w jego władztwie faktycznym w chwili otwarcia spadku.

Przedstawiona tu koncepcja prawa dziedziczenia jest w nauce sporna. Tak więc w doktrynie ukształtowanej na tle KC niem., niektórzy autorzy uważają, że prawo to nie jest prawem podmiotowym o jednolitym charakterze, lecz tylko zbiorczą nazwą praw i obowiązków, które z chwilą otwarcia spadku powstają dla spadkobiercy²⁷. Takie znaczenie omawianego terminu nie jest obce także polskiemu językowi prawnemu i prawniczemu. Jak się wydaje, w tym właśnie sensie został on użyty w przepisach art. LVI i n. PWKC.

Wypada przy tym zauważyć, że trudno byłoby zgodzić się z poglądem *J. Gwiżdżmorskiego*, przytoczonym wyżej, jakoby spadkobiercy nie mogli przysługiwać w odniesieniu do spadku żadne inne prawa podmiotowe poza tymi, które na niego przeszły w drodze sukcesji uniwersalnej ze spadkodawcy. Charakterystyczną cechą prawa polskiego (i nie tylko polskiego) jest właśnie m.in. to, że z chwilą otwarcia spadku powstają dla spadkobiercy uprawnienia kształtujące, dzięki którym może on w określony sposób uregulować swoją sytuację względem przypadłego mu spadku. Są to uprawnienia do odrzucenia lub przyjęcia spadku oraz do przyjęcia spadku wprost lub z dobrodziejstwem inwentarza. Do uprawnień powstających dopiero z chwilą otwarcia spadku należy również np. uprawnienie do żądania działu spadku (jeżeli spadkobierców jest dwóch lub więcej). Otóż prawo dziedziczenia rozumiane jako nazwa zbiorcza jest dogodnym skrótem pozwalającym objąć całość uprawnień spadkobiercy. Nie jest to jednak prawo podmiotowe szczególnego rodzaju, lecz tylko wspólna nazwa, pod którą kryje się wielość praw podmiotowych i to nader różnorodnych.

W literaturze proponuje się niekiedy wyodrębnienie – w ramach systematyki praw podmiotowych o charakterze majątkowym – odrębnej grupy praw spadkowych, do których zalicza się, oprócz prawa dziedziczenia, prawo do otrzymania przedmiotu zapisu oraz prawo do zachowku²⁸. Propozycja ta byłaby w pełni uzasadniona, gdyby prawo do przedmiotu zapisu i prawo do zachowku wykazywały takie im tylko właściwe cechy charakterystyczne, które przemawiałyby za przyznaniem im w systematyce praw podmiotowych odrębnej pozycji, obok praw rzeczowych i wierzytelności. Tymczasem tak nie jest²⁹. Prawo do otrzymania przedmiotu zapisu jest bowiem po prostu pewnym rodzajem wierzytelności (por. art. 968 § 1 w zestawieniu z art. 353 § 1 KC); stosunek obligacyjny, który na skutek zapisu powstaje z chwilą otwarcia spadku między zapisobiercą a obciążonym, podlega w zasadzie zawartym w Księdze III KC prze-

²⁷ *H. Bartholomeyczik*, *Erbrecht*, s. 5.

²⁸ Tak *S. Grzybowski*, w: *System*, t. I, 1985, s. 235; zob. także *M. Niedośpiał*, *Swoboda testowania*, s. 155.

²⁹ Tak też *M. Pyziak-Szafnicka*, w: *System PrPryw*, t. 1, 2007, s. 732.

pisom ogólnym o zobowiązaniach³⁰, chyba że co innego wynika z dyspozycji prawa spadkowego. Wierzytelnością jest też w gruncie rzeczy prawo do zachowku, które wyraża się w przysługującym uprawnionemu przeciwko spadkobiercy lub przeciwko obdarowanemu roszczeniu o zapłatę określonej sumy pieniężnej (art. 991 § 2, art. 1000 § 1 KC).

- 13 Uprawnienie do zachowku powstaje dopiero z chwilą otwarcia spadku. Mimo to w literaturze zaprezentowano podgląd, jakoby osobie należącej do kręgu spadkobierców ustawowych uprawnionych do zachowku po danym spadkodawcy przysługiwała na tej podstawie już za życia tego ostatniego ekspektatywa otrzymania zachowku, chroniona przez porządek prawny i dziedziczna³¹. Pogląd ten jest bezpodstawny. Podobnie jak każdy przysły spadkobierca może za życia spadkodawcy liczyć tylko, o czym już była mowa, na luźną możliwość dojścia do dziedziczenia, tak samo, dopóki spadkodawca żyje, osoba należąca do kręgu uprawnionych do zachowku ma tylko szansę otrzymania zachowku, gdyby ten nie został pokryty w jeden ze sposobów określonych w art. 991 § 2 KC. Szansa ta może się nie zrealizować (np. w razie wcześniejszej śmierci uprawnionego do zachowku, przeciążenia spadku długami), nie jest też chroniona przez przepisy prawa ani nie podlega dziedziczeniu³².

Jak się wydaje, próby klasyfikacyjnego wyodrębnienia – obok prawa dziedziczenia – całej osobnej grupy podmiotowych praw spadkowych nie rokują widoków powodzenia wobec braku cech wyróżniających taką odrębną grupę. Tak np. nie byłoby uzasadnione zaliczenie do niej prawa do przyjęcia lub odrzucenia spadku, skoro należy ono do szerszej kategorii praw kształtujących, które występują w różnych działach prawa cywilnego.

§ 3. Funkcje prawa spadkowego

- 14 Ukształtowana już w prawie rzymskim konstrukcja prawnicza, w myśl której prawa i obowiązki majątkowe osoby fizycznej nie gasną w zasadzie z chwilą śmierci ich podmiotu, ale przechodzą jako pewna całość na spadkobiercę, jest wyrazem refleksji nad zjawiskami prawnymi i wymaga odpowiedniego poziomu myślenia abstrakcyjnego³³. Mogła więc powstać stopniowo, w miarę ugruntowania się zjawiska dziedziczenia. Dziedziczenie zaś, jako instytucja uznana przez panujące w danym systemie prawo, mogło pojawiać się dopiero wtedy, kiedy uznano, że pewne wartości majątkowe należą do jednostki, są przedmiotem jej własności prywatnej.

³⁰ *Gwiazdomorski*, Prawo spadkowe, 1972, s. 269. Tak np. w razie niespełnienia lub nienależytego spełnienia świadczenia będącego przedmiotem zapisu obciążony odpowiada wobec zapisobiercy za wynikłą stąd szkodę na zasadach art. 471 i n. KC (wyr. SN z 1.6.1965 r., I CR 72/65, OSNCP 1966, Nr 12, poz. 214). Zob. wyr. SN z 15.9.1978 r., III CRN 160/78, Legalis; uchw. SN z 31.1.2001 r., III CZP 50/00, OSNC 2001, Nr 7–8, poz. 99.

³¹ Tak *K. Gandor*, Prawa podmiotowe tymczasowe, s. 35; należy przy tym podkreślić, że autor uważa ekspektatywę za prawo podmiotowe.

³² Dziedziczne, ale tylko w zakresie ograniczonym przez art. 1002 KC, jest tylko już powstałe roszczenie o zachówek.

³³ Zaczątki tej instytucji wywodzą się prawdopodobnie z kultu przodków i związanej z nim idei, że spadkobierca kontynuuje osobowość zmarłego. Zob. *R. Taubenschlag*, Rzymskie prawo prywatne na tle praw antycznych, Warszawa 1955, s. 275.

Związek między prawem spadkowym a własnością prywatną przyciągnął uwagę przedstawicieli socjalizmu utopijnego i u niektórych z nich (zwłaszcza u uczniów *C. H. Saint-Simona*) zrodził myśl, aby przez zniesienie dziedziczenia osiągnąć zniesienie własności prywatnej, a tym samym – przebudowę ustroju społecznego. Twórcy socjalizmu naukowego odnieśli się do tej koncepcji krytycznie. *K. Marks* nie popierał idei natychmiastowego zniesienia dziedziczenia, poprzestając na postulatach mających na celu ograniczenie dziedziczenia własności prywatnej. Jako środki takie wymieniał podwyższenie podatku spadkowego oraz ograniczenie swobody dysponowania majątkiem przez testament³⁴.

Idee socjalizmu wywarły dość istotny wpływ na kształtowanie prawa spadkowego w dawnych państwach socjalistycznych. Po rewolucji październikowej w Rosji Radzieckiej, dekretem z 27.4.1918 r. proklamowano zniesienie dziedziczenia zarówno ustawowego, jak i testamentowego. Majątek pozostały po zmarłym przechodził na własność państwa, z tym tylko zastrzeżeniem, że małżonkowi i najbliższemu krewnym zmarłego (wstępnym, zstępnym oraz rodzeństwu), niezdolnym do pracy i niemającym środków egzystencji, przysługiwało uprawnienie do czerpania środków utrzymania z tego majątku; uprawnienie to miało charakter przejściowy – do czasu wydania ustawy o powszechnym ubezpieczeniu społecznym. Jednakże pozostały po zmarłym majątek, którego czysta wartość nie przekraczała 10 000 rubli i który obejmował w szczególności zagrodę wiejską, urządzenie domowe oraz środki produkcji gospodarstwa pracowniczego, przechodził w „bezpośredni zarząd i rozporządanie” małżonka i wymienionych w dekreście krewnych zmarłego; w praktyce uregulowanie to rychło przyjęto uważać za dziedziczenie w ścisłym tego słowa znaczeniu, co w 1924 r. zaaprobował Sąd Najwyższy RFSRR. Nieco wcześniej instytucja dziedziczenia została uznana i uregulowana w Kodeksie cywilnym RFSRR z 1922 r. Dalszy rozwój polegał na stopniowym rozluźnianiu lub uchylaniu kępujących tę instytucję ograniczeń, zwłaszcza w zakresie wartości majątku, który mógł być przedmiotem dziedziczenia, oraz w zakresie swobody testowania, co zostało dokonane w drodze kolejnych nowelizacji kodeksu³⁵. Końcowym etapem tej ewolucji było wprowadzenie przez zasady ustawodawstwa cywilnego ZSRR w 1961 r. oraz oparte na nich kodeksy poszczególnych republik związkowych szerokiej swobody testowania.

W innych europejskich krajach socjalistycznych prawo spadkowe nie przechodziło tak gwałtownych przeobrażeń, jak w Związku Radzieckim. Niemniej jego podstawowa funkcja różniła się w istotny sposób od funkcji prawa spadkowego w krajach Europy Zachodniej.

Odmienność funkcji prawa spadkowego w ustroju socjalistycznym tłumaczono przede wszystkim warunkami społeczno-gospodarczymi tego ustroju. Silnie podkreślano, że w ustroju socjalistycznym prawo spadkowe służy ochronie tzw. własności osobistej, a nie wszelkiej własności. Szczególną funkcję przypisywano przepisom prawa spadkowego regulującym dziedziczenie indywidualnej własności gospodarstw rolnych.

³⁴ *K. Marks, F. Engels*, Dzieła, t. 16, Warszawa 1968, s. 411.

³⁵ W literaturze polskiej najobszerniej ewolucję tę przedstawił *H. Świątkowski*, Prawo spadkowe w ZSRR, PiP 1947, Nr 1, s. 74 i n.; zob. też *S. Szer*, Z zagadnień kodyfikacji, s. 915 i n.; *Gwiazdomorski*, Prawo spadkowe, 1959, s. 11–15.

We wszystkich ustrojach społeczno-gospodarczych opartych na własności prywatnej prawo spadkowe jest jednym z instrumentów ochrony i umacniania tej własności. Ochrona prawa własności wyraża się przede wszystkim w możliwości jej przeniesienia zarówno w drodze czynności między żyjącymi, jak również w swobodzie przekazania majątku zmarłego określonym osobom. Wynikająca z prawa spadkowego sukcesja praw majątkowych po zmarłym umożliwia kontynuowanie działalności przedsiębiorstwa, gospodarstwa rolnego, gwarantując ciągłość ich rozwoju.

- 16 Można wymienić dalsze jeszcze funkcje prawa spadkowego. Tak więc perspektywa przekazania mienia potomstwu może pobudzać jednostkę do większej wydajności pracy i oszczędnego gospodarowania swoimi środkami, co jest zjawiskiem pozytywnym również ze względów ogólnospołecznych. Z drugiej strony, świadomość, że nagromadzony przez jednostkę majątek przypadnie po jej śmierci osobom najbliższym, może umacniać poczucie solidarności rodzinnej i przyczyniać się do większej spójności rodziny³⁶. Po trzecie – spadkodawca, czyniąc odpowiedni użytek z przysługującej mu swobody dokonywania rozrządzeń testamentowych (ustanowienie spadkobiercy, zapis, polecenie), może dać wyraz owemu głębokiemu ludzkiemu pragnieniu zachowania pamięci o sobie i swojej działalności. Ustawodawca ogranicza jednak uprawnienie spadkodawcy do rozrządzenia całym swoim majątkiem na rzecz dowolnie wybranego spadkobiercy, poprzez regulację instytucji zachowku, która służy ochronie interesów najbliższych członków rodziny spadkodawcy³⁷.
- 17 Korzyść, która przypada danej osobie ze spadku z tytułu powołania jej do dziedziczenia (z ustawy lub z testamentu) albo z tytułu zapisu, może spełniać różne funkcje w stosunku do tej osoby. W szczególności może to być funkcja alimentacyjna³⁸. Taki charakter ma np. prawo użytkowania spadku lub jego części ułamkowej, jakie w niektórych systemach prawnych przysługuje z ustawy małżonkowi spadkodawcy³⁹. W praktyce polskiej, zwłaszcza w stosunkach wiejskich, spotyka się też zapisy mające na widoku cel alimentacyjny, jak np. zapis użytkowania nieruchomości lub jej części, służebność mieszkania albo dożywotniego utrzymania⁴⁰. Na swoisty związek między instytucjami prawa spadkowego a obowiązkiem alimentacyjnym wskazuje też decyzja polskiego ustawodawcy, który początkowo (do ZmKC z 2009 r.) odmawiając dziadkom spadkodawcy przymiotu spadkobierców ustawowych – przyznał im szczególne roszczenie o charakterze alimentacyjnym (art. 938 i 966 KC).
- 18 Ogólnie wreszcie można powiedzieć, że normy prawa spadkowego są istotnym elementem porządku prawnego i chronią również interesy osób, które pozostawały ze spadkobiercą w stosunkach prawnych o charakterze majątkowym. W wyniku przejścia praw i obowiązków majątkowych ze spadkodawcy na spadkobierców, ci ostatni z reguły wstępują w stosunki prawne, które łączyły spadkodawcę z innymi osobami.

³⁶ Tak też *Gwiadomorski*, *Prawo spadkowe*, 1972, s. 17.

³⁷ W literaturze wyrażony został pogląd, zgodnie z którym system zachowku stwarza nie tyle prawne, ile raczej gospodarcze ograniczenie swobody testowania. Tak *S. Wójcik*, w: *System*, t. IV, s. 175. Por. *E. Skowrońska-Bocian*, *Komentarz do KC*, Ks. IV, 2007, s. 72.

³⁸ *S. Wójcik*, *Ochrona interesów jednostki*, s. 176.

³⁹ Zob. rozdz. III.

⁴⁰ Zob. np. wyr. SN z 1.6.1965 r., I CR 72/65, OSNCP 1966, Nr 12, poz. 214; uchw. SN z 14.10.1968 r., III CZP 91/68, OSNCP 1969, Nr 6, poz. 103.

W ten sposób luka, powstała po jednej stronie stosunku prawnego wskutek śmierci spadkodawcy, zostaje wypełniona. W konsekwencji, spadkobiercy w zasadzie stają się adresatami roszczeń przysługujących tym osobom, ponoszą odpowiedzialność za długi spadkowe. Nawet z faktu wygaśnięcia stosunku prawnego na skutek śmierci spadkodawcy mogą wynikać określone obowiązki spadkobierców, np. obowiązek zwrotu rzeczy, która znajdowała się w użytkowaniu spadkodawcy (zob. art. 262 i 266 KC).

Ze względu na ograniczony czas życia ludzkiego przejście praw i obowiązków majątkowych przez fazę dziedziczenia jest zjawiskiem zwykłym i wynikające stąd problemy mogą powstać na tle stosunków regulowanych przez przepisy któregośkolwiek z działów prawa cywilnego. W tym zawiera się doniosłe znaczenie prawa spadkowego.

§ 4. Ewolucja prawa spadkowego

I. Unifikacja prawa spadkowego

Unifikacja prawa spadkowego w Polsce została dokonana dekretem z 8.10.1946 r. – Prawo spadkowe. Jednocześnie wydany drugi dekret (z 8.10.1946 r.) obejmował Przepisy wprowadzające prawo spadkowe, a nieco późniejszy dekret z 8.11.1946 r. o postępowaniu spadkowym. Wszystkie te dekryty weszły w życie 1.1.1947 r. Z tą chwilą utraciły moc przepisy prawa spadkowego zawarte w ustawodawstwach dzielnicowych.

19

Podstawowe zasady zunifikowanego prawa spadkowego były następujące:

- 1) przyjęto dwa tytuły dziedziczenia – ustawę i testament, pominięto natomiast inną, poza testamentem, czynność prawną na wypadek śmierci, znaną ustawodawstwu dzielnicowemu, mianowicie umowę dziedziczenia;
- 2) w porównaniu ze stanem prawnym obowiązującym w poszczególnych dzielnicach przed unifikacją ograniczono znacznie krąg spadkobierców ustawowych, do których zaliczono tylko: zstępnych spadkodawcy i osoby przez niego przysposobione, małżonka spadkodawcy, jego rodziców, rodzeństwo i zstępnych rodzeństwa, w braku zaś wymienionych osób – gminę ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy albo – jeżeli miejsce to znajdowało się za granicą – Skarb Państwa⁴¹.

Należy dodać, że Prawo spadkowe w swym pierwotnym brzmieniu, zgodnie ze stanowiskiem obowiązującego w dacie jego wydania zunifikowanego prawa rodzinnego⁴², zachowało jeszcze poważną pozostałość dyskryminacji dzieci pozamałżeńskich. W myśl art. 20 PrSpadkD, dziecko pozamałżeńskie, które nie zostało uznane, uprawnione ani zrównane⁴³, dziedziczyło z ustawy tylko po swej matce i jej krewnych. Przepis ten został uchylony i wymienione ograniczenie zniesiono dopiero z dniem wejścia w życie Kodeksu rodzinnego z 27.6.1950 r., tj. 1.10.1950 r., z tym jednak zastrzeże-

⁴¹ Przepis o dziedziczeniu spadku przez gminę stał się nieaktualny z chwilą wejścia w życie ustawy z 20.3.1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz.U. Nr 14, poz. 130 ze zm.).

⁴² Dekret z 22.1.1946 r. – Prawo rodzinne (Dz.U. Nr 6, poz. 52).

⁴³ Chodziło tu o dzieci, w stosunku do których ojcostwo zostało ustalone sądownie w trybie procesowym, a które nie zostały później uprawnione (*per subsequens matrimonium*) ani zrównane orzeczeniem władzy opiekuńczej. Co do nieznanych dzisiejszemu prawu polskiemu instytucji uprawnienia i zrównania zob. art. 63 i 69–72 dekretu z 22.1.1946 r. – Prawo rodzinne.

niem, że skutek ten nie mógł naruszać praw nabytych przez osoby trzecie przed tą datą (art. VII pkt 1, art. XXVII PWKR)⁴⁴.

Przepisy o rozrządzeniach testamentowych zostały oparte na zasadzie swobody testowania.

Jako instytucję mającą chronić w prawie spadkowym interesy najbliższych członków rodziny spadkodawcy przyjęto konstrukcję zachowku, przewidzianą w prawie obowiązującym przed unifikacją na ziemiach południowych, zachodnich i północnych naszego kraju, a nie rezerwy (części obowiązkowej), która na mocy Kodeksu Napoleona obowiązywała w Polsce centralnej.

II. Prawo spadkowe w pracach kodyfikacyjnych

20 Podobnie jak inne dekrety unifikacyjne, dekret – Prawo spadkowe w kilka lat po jego wejściu w życie stał się przedmiotem ostrej krytyki, która miała podłoże polityczne. Wysłunięto przede wszystkim ogólny zarzut, że prawo spadkowe wykazuje znaczne wpływy ideologii burżuazyjnej. Jeśli chodzi o sprawy szczegółowe, wskazano np., że udział spadkowy małżonka dziedziczącego z ustawy w zbiegu ze zstępnyymi spadkodawcy jest zbyt ograniczony. Postulowano, prawdopodobnie pod wpływem rozwiązań obowiązujących w owym czasie w ustawodawstwie radzieckim, ścieśnienie swobody testowania oraz wyłączenie z kręgu spadkobierców ustawowych zstępnych rodzeństwa. Proponowano wreszcie zastąpienie zachowku pieniężnego systemem rezerwy⁴⁵. Propozycje te znalazły wyraz w projekcie Kodeksu cywilnego z 1954 r. W toku dyskusji nad tym projektem zostały one jednak na ogół ocenione krytycznie, z wyjątkiem postulatu dotyczącego zwiększenia udziału spadkowego małżonka⁴⁶.

21 Wyniki tej dyskusji wywarły poważny wpływ na dalsze prace nad projektem Kodeksu cywilnego, które od jesieni 1956 r. były prowadzone w zespole prawa cywilnego materialnego Komisji Kodyfikacyjnej⁴⁷. W toku tych prac wyłoniło się zagadnienie właściwego uregulowania dziedziczenia gospodarstw rolnych jako jeden z najważniejszych problemów wymagających rozstrzygnięcia w księdze Kodeksu cywilnego, poświęconej prawu spadkowemu.

W latach 1958–1959 zasygnalizowano, również w piśmiennictwie prawniczym⁴⁸, zachodzące na wsi zjawiska, ujemne z punktu widzenia produkcji rolnej, polegające na wroście rozdrobnienia gospodarstw rolnych w wyniku działów spadku oraz nadmiernym obciążeniu tych gospodarstw splatami spadkowymi. W związku z tym ustawodawca podjął doraźną interwencję w postaci zawieszenia niektórych splat spadkowych⁴⁹, a SN w wydanych wytycznych wskazał na możliwości przeciwdziałania tym

⁴⁴ W kwestii znaczenia tego zastrzeżenia zob. uchw. SN (7) z 6.10.1951 r., C 426/51, OSN 1952, Nr 1, poz. 5 oraz orz. SN z 11.6.1956 r., I CR 519/55, OSN 1958, Nr 2, poz. 33. Por. *Gwiazdomorski*, Prawo spadkowe, 1959, s. 256.

⁴⁵ *J. Wasilkowski*, Kodyfikacja prawa cywilnego, s. 7; *S. Szer*, Z zagadnień kodyfikacji, s. 921 i n.

⁴⁶ Zob. *J. Gwiazdomorski*, Dziedziczenie ustawowe; *K. Przybyłowski*, Swoboda testowania, s. 221–281.

⁴⁷ Komisja Kodyfikacyjna została powołana zarządzeniem Nr 227 Prezesa RM z 23.8.1956 r. (M.P. Nr 70, poz. 856). Obszerniej o jej działalności *W. Czachórski*, Przebieg prac, s. 5 i n.

⁴⁸ *J. S. Piątkowski*, Z problematyki działów spadkowych; *A. Stelmachowski*, Sprawy działowe gospodarstw rolnych w latach 1952–1959, BMS 1959, Nr 12. Zob. też *J. S. Piątkowski*, Problematyka prawna obrotu gruntami chłopskimi, Warszawa 1961, s. 139 i n.

⁴⁹ Ustawa z 18.6.1959 r. o zawieszaniu niektórych splat spadkowych (Dz.U. Nr 36, poz. 227).

zjawiskom w ramach obowiązujących wówczas przepisów prawa spadkowego i postępowania spadkowego⁵⁰. Wyniki spisu powszechnego z 1960 r. przyniosły pełniejszy obraz statystyczny pogorszenia się struktury agrarnej w Polsce w ciągu poprzedzającego dziesięciolecia⁵¹.

Wyciągając stąd wnioski, Komisja Kodyfikacyjna podjęła w projekcie KC z 1961 r. próbę rozwiązania powstałych problemów. W tym celu wprowadzono do projektu przepisy szczególnie o dziedziczeniu gospodarstw rolnych (art. 1009–1015), które zresztą, ściśle rzecz biorąc, dotyczyły nie tyle dziedziczenia, ile działu spadku obejmującego gospodarstwo rolne. Miały one zapobiegać zarówno dalszemu rozdrobnieniu, jak i nadmiernemu obciążeniu gospodarstw rolnych splotami. Mianowicie, podział gospodarstwa rolnego między spadkobierców miał być dopuszczalny tylko z zachowaniem norm obszarowych, ustalonych przez Radę Ministrów, a spłaty należne pozostałym spadkobiercom (z wyjątkiem niektórych ich kategorii), mogły być obniżone przez sąd. Proponowano również, aby gospodarstwo mogło być przyznane w drodze sądowego działu tylko temu spośród spadkobierców, który albo wykonuje zawód rolnika, albo ma do tego dostateczne kwalifikacje i będzie to gospodarstwo prowadził. Postanowienia te z nieznacznymi zmianami przeszły do wersji projektu KC z 1962 r.

Zanim jednak propozycje Komisji Kodyfikacyjnej mogły stać się prawem obowiązującym, zapadły odmienne decyzje polityczne, a w ślad za nimi – ustawodawcze. Dwunaste Plenum KC PZPR, obradując w lutym 1963 r. nad zagadnieniem środków technicznych, ekonomicznych i prawnych, mogących zapewnić wzrost produkcji rolnej, wysunęło m.in. postulat bardziej radykalnych zmian prawa spadkowego w zakresie dziedziczenia gospodarstw rolnych⁵². Postulat ten zrealizowała opracowana poza Komisją Kodyfikacyjną ustawa z 29.6.1963 r. o ograniczeniu podziału gospodarstw rolnych⁵³, która weszła w życie 5.7.1963 r., a więc jeszcze przed uchwaleniem przez Sejm Kodeksu cywilnego.

Wymieniona ustawa wkraczała również w dziedzinę prawa rzeczowego, ograniczając podział gospodarstwa rolnego w wyniku zbycia jego części lub zniesienia współwłasności⁵⁴. Co do działu spadku obejmującego gospodarstwo rolne przyjęła rozwiązania zbliżone do tych, które proponowano w dwóch ostatnich projektach Kodeksu cywilnego. Jednocześnie jednak poszła znacznie dalej, uzależniając od wyczerpująco określonych kwalifikacji spadkobiercy nie tylko możliwość otrzymania w wyniku działu gospodarstwa rolnego lub jego części, ale samo dziedziczenie tego gospodarstwa: spadkobierca, który nie miał kwalifikacji, nie dziedziczył gospodarstwa rolnego, chociaż był powołany do spadku według – obowiązujących nadal *lex generalis* – przepisów dekretu – Prawo spadkowe. Było to rozwiązanie nowe, nieznanne dotychczas prawu polskiemu. W braku spadkobierców odpowiadających wymaganym kwalifikacjom

22

⁵⁰ Uchw. SN z 27.2.1960 r., I CO 34/59, OSN 1960, Nr 2, poz. 31.

⁵¹ Zob. np. A. Szemberg, *Przemiany struktury agrarnej gospodarstw chłopskich w latach 1952–1960*, Warszawa 1962. Można jednak przypuszczać, że pewna część (ciemna liczbą) wykazanych statystycznie podziałów gospodarstw rolnych miała charakter fikcyjny (w celu uniknięcia progresji podatku gruntowego).

⁵² XII Plenum KC PZPR. Podstawowe dokumenty, Warszawa 1963, s. 68 i 126.

⁵³ Dz.U. Nr 28, poz. 168.

⁵⁴ Podział był dopuszczalny tylko z zachowaniem norm obszarowych, które określiło wydane na podstawie ustawy rozporządzenie RM z 19.7.1963 r. w sprawie ograniczenia podziału gospodarstw rolnych (Dz.U. Nr 36, poz. 208).

gospodarstwo rolne przypadało Skarbowi Państwa jako spadkobiercy ustawowemu (art. 6 ust. 1 ustawy o ograniczeniu podziału gospodarstw rolnych).

Wiele było w ustawie postanowień niejasnych. Podstawowa wątpliwość wyrażała się w pytaniu, czy ostatnio wymieniona zasada ma zastosowanie już wówczas, gdy wymaganych kwalifikacji nie mają spadkobiercy powołani do spadku według zasad ogólnych w pierwszej kolejności, czy dopiero wtedy, kiedy takich kwalifikacji nie ma nikt z członków rodziny spadkodawcy, należących do kręgu jego spadkobierców ustawowych. Sąd Najwyższy rozstrzygnął problem na rzecz pierwszego rozwiązania, wychodząc z założenia, że w przeciwnym razie przytoczony przepis art. 6 ust. 1 ustawy o ograniczeniu podziału gospodarstw rolnych byłby zbędny, ponieważ powołanie Skarbu Państwa – w braku innych spadkobierców ustawowych – do dziedziczenia gospodarstwa rolnego wynika już z zasad ogólnych (art. 27 PrSpadkD)⁵⁵. Wykładnia ta ujawniła ukrytą w ustawodawstwie tendencję nacjonalizacyjną. Oprócz celów jawnie proklamowanych (przeciwdziałanie pogarszaniu się struktury polskiego rolnictwa, zapewnienie przechodzenia gospodarstw spadkowych w ręce rolników, zmniejszenie obciążeń z tytułu spłat spadkowych), ustawodawca miał na widoku cel dodatkowy w postaci rozszerzenia możliwości przechodzenia ziemi na własność państwa w wyniku działania prawa spadkowego, co miało stanowić jeden z elementów socjalistycznej przebudowy polskiego rolnictwa przez rozwój głównie sektora państwowego według koncepcji tzw. *pegeeryzacji*⁵⁶.

Ustawę z 29.6.1963 r. wydano w chwili, gdy sejmowe prace nad przygotowanym przez Komisję Kodyfikacyjną projektem Kodeksu cywilnego były już w toku. Uwzględniając wniosek rządu z lutego 1964 r., Sejm postanowił włączyć jej dyspozycje do Kodeksu cywilnego⁵⁷. W ten sposób w końcowej fazie prac nad kodyfikacją polskiego prawa cywilnego powstała konieczność dokonania pewnego rodzaju syntezy dwóch koncepcji w dziedzinie prawa spadkowego: jednej, reprezentowanej przez zespół Komisji Kodyfikacyjnej, który przygotował projekt Kodeksu cywilnego, i drugiej, wywodzącej się z ustawy z 29.6.1963 r. Można mieć wątpliwości, czy syntezę tę udało się osiągnąć, a nawet – czy osiągnięcie jej było możliwe.

III. Prawo spadkowe w Kodeksie cywilnym w brzmieniu z 1964 r.

- 23 Dwie różne koncepcje, na których się ostatecznie oparto przy opracowaniu skodyfikowanego prawa spadkowego, objętego Księgą IV KC, pozostawiły niezatarty ślad na jego strukturze. Jedną z najbardziej charakterystycznych cech polskiego prawa spadkowego był jego podział na dwie części, z których pierwsza (art. 922–1057 KC) dotyczy dziedziczenia wszystkich w zasadzie spadków, a druga (art. 1058–1088 KC) – tylko dziedziczenia gospodarstw rolnych i wkładów gruntowych w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych. Pierwszą z nich można by więc nazwać powszechnym (lub ogólnym), a drugą – szczególnym prawem spadkowym. Pozostają one ze sobą w ścisłym związku, albowiem szczególne prawo spadkowe nie ma charakteru samodzielne-go, nie normuje wyczerpująco zagadnień związanych z dziedziczeniem gospodarstw

⁵⁵ Uchw. SN (PSIC) z 20.12.1963 r., III CO 61/63, OSNCP 1964, Nr 4, poz. 66.

⁵⁶ B. Kordasiewicz, Testamentowe dziedziczenie, s. 37 i n.

⁵⁷ J. Wasilkowski, Uchwalenie kodeksu cywilnego, s. 567.

rolnych i wkładów gruntowych, lecz tylko w tym zakresie uzupełnia i modyfikuje, nie raz zresztą bardzo głęboko, dyspozycje powszechnego prawa spadkowego⁵⁸.

W zakresie powszechnego prawa spadkowego utrzymano w Kodeksie cywilnym podstawowe zasady, na których opierał się dekret – Prawo spadkowe co do tytułów dziedziczenia, kręgu spadkobierców ustawowych, swobody testowania i instytucji zachowku. Spośród zmian należy wymienić zwłaszcza następujące:

- 1) zwiększono udział spadkowy małżonka dziedziczącego z ustawy w zbiegu ze zstępnymi spadkodawcy (art. 931 § 1 KC);
- 2) zwiększono udział jednego z rodziców dziedziczącego z ustawy w zbiegu z rodzeństwem (lub zstępnymi rodzeństwa) spadkodawcy, w przypadku gdy drugie z rodziców nie dożyło otwarcia spadku (art. 933 § 2 KC);
- 3) w przypadkach przysposobienia pełnego dziedziczenie przysposobionego po krewnych przysposabiającego i tych ostatnich po przysposobionym oparto na takich zasadach, jak gdyby przysposobiony był dzieckiem przysposabiającego, a przysposabiający – rodzicem przysposobionego (art. 936 § 1 KC);
- 4) zwiększono uprawnienia z tytułu zachowku małoletnich zstępnych oraz osób trwale niezdolnych do pracy (art. 991 § 1 KC);
- 5) zniesiono instytucje, które uznano za pozbawione znaczenia praktycznego w ówczesnych warunkach społeczno-gospodarczych, jak oddzielenie spadku od majątku spadkobiercy i likwidacja spadku⁵⁹.

W zakresie szczególnego prawa spadkowego przyjęto do Kodeksu w zasadzie rozwiązania zawarte w ustawie z 29.6.1963 r., z pewnymi wszakże poprawkami i uzupełnieniami; w szczególności dodano przepisy szczególne o dziedziczeniu wkładów gruntowych w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych (art. 1086–1088 KC), których nie było w cytowanej ustawie. Elementy nacjonalizacyjne ustawy z 1963 r. zachowano w postaci częściowo złagodzonej. Mianowicie w wypadkach, gdy spadkobiercy ustawowi powołani w najbliższej kolejności nie mogli z ustawy dziedziczyć gospodarstwa rolnego z braku wymaganych przesłanek, dopuszczono do dziedziczenia spadkobierców powołanych w dalszej kolejności, którzy spełniali odrębnie określone, z reguły surowsze przesłanki (art. 1060 § 2 i art. 1062 § 2 KC w pierwotnym brzmieniu); wymaganie surowszych przesłanek nie dotyczyło jedynie rodziców spadkodawcy (art. 1061 KC). Jednocześnie ograniczono krąg spadkobierców powołanych do dziedziczenia z ustawy gospodarstwa rolnego lub wkładu gruntowego, wyłączając z tego kręgu zstępnych spadkodawcy dalszych niż jego wnuki (art. 1060 § 1 KC w pierwotnym brzmieniu) i zstępnych rodzeństwa spadkodawcy (art. 1062 § 3 KC w pierwotnym

⁵⁸ W związku z uznaniem przez TK w wyr. z 31.1.2001 r., P 4/99, OTK 2001, Nr 1, poz. 5, przepisów o szczególnych warunkach dziedziczenia ustawowego gospodarstw rolnych za niezgodne z Konstytucją RP, o szczególnym prawie spadkowym można mówić jedynie w odniesieniu do przepisów regulujących dziedziczenie spadków obejmujących gospodarstwa rolne, które zostały otwarte przed dniem ogłoszenia wyr. TK, tj. przed 14.2.2001 r. Obecnie powołanie do dziedziczenia gospodarstwa rolnego następuje zgodnie z zasadami powszechnego prawa spadkowego. Spadki obejmujące gospodarstwa rolne są traktowane w sposób szczególny i to niezależnie od tytułu powołania do dziedziczenia dopiero w dziale spadku, a nie przy powoływaniu spadkobierców do dziedziczenia. Por. S. Wójcik, O niektórych uregulowaniach, s. 1486–1487. Zob. też R. Szytk, Dział spadku i zniesienie współwłasności gospodarstwa rolnego, Rej. 2001, Nr 11, s. 43 i n.

⁵⁹ Wprowadzone zmiany szczegółowo przedstawił B. Dobrzański, Jakie zmiany, s. 4 i n. Zob. też J. Gwiazdomorski, Prawo spadkowe w kodeksie cywilnym PRL.

brzmieniu). Jest jasne, że ograniczenie to nie opierało się na względach natury produkcyjnej, lecz miało na celu rozszerzenie możliwości dziedziczenia ziemi przez państwo.

26 Oceniając przyjęty w Kodeksie cywilnym system dziedziczenia gospodarstw rolnych jako całość, należy podkreślić jego oryginalność. Jak wiadomo, przeciwdziałanie rozdrobnieniu i nadmiernemu obciążeniu gospodarstw rolnych splątami w wyniku działu spadku nie jest przedmiotem troski wyłącznie ustawodawcy polskiego. Prawu porównawczemu znane są dwa zasadnicze rozwiązania tego problemu. Jedno z nich, prostsze, przesunęło cały ciężar zagadnienia w fazę działu spadku, jak to czynią prawo szwajcarskie i liczne na nim wzorowane systemy prawne, natomiast drugie, bardziej skomplikowane i rzadziej spotykane, polega na szczególnym unormowaniu samego dziedziczenia, czego klasycznym przykładem jest znane ustawodawstwu germańskiemu tzw. dziedziczenie uprzywilejowane (*Anerbenrecht*). Otóż można powiedzieć, że ustawodawca polski zastosował jednocześnie środki obu typów, normując w sposób szczególny zarówno dziedziczenie, jak i dział spadku obejmującego gospodarstwo rolne⁶⁰. Drugą cechą charakterystyczną systemu przyjętego w Kodeksie cywilnym polegała na tym, że podstawowe przesłanki, od których zależała możliwość dziedziczenia gospodarstwa rolnego lub otrzymania takiego gospodarstwa w drodze działu, zostały powiązane nie tyle z posiadaniem zawodowych kwalifikacji rolnika, ile raczej z aktualnym wykonywaniem pracy na roli, i to określonym w sposób wysoce kazuistyczny (art. 1059 § 1 pkt 1–3, art. 1071 § 2 pkt 1–3 KC w pierwotnym brzmieniu). Trzecią wreszcie cechą były wspomniane elementy nacjonalizacyjne. Jak się później okazało, nie wszystkie z tych rozwiązań wytrzymały próbę życia.

Należy dodać, że przyjmując ostatecznie w kodeksie dwa systemy dziedziczenia – ogólny i szczególny – nie poświęcono należytej uwagi dokładniejszemu unormowaniu kwestii powstających niejako w punktach styecznych tych systemów. Tak więc ustawodawca przerzucił na doktrynę i orzecznictwo cały ciężar dostosowania działania przepisów o odpowiedzialności za długi spadkowe i o zachowku do szczególnych zasad dziedziczenia gospodarstw rolnych, ograniczając się w tym względzie do bardzo lakonicznych wskazówek (art. 1081 i 1082 KC w pierwotnym brzmieniu).

IV. Nowelizacje prawa spadkowego

27 W ciągu kilku pierwszych lat obowiązywania Kodeksu cywilnego stało się widoczne, że jego dyspozycje o dziedziczeniu gospodarstw rolnych (podobnie zresztą jak przepisy o przeniesieniu własności i zniesieniu współwłasności nieruchomości rolnych) są zbyt sztywne i kazuistyczne. Jednocześnie okazało się, że niebezpieczeństwo wzrastającego rozdrobnienia gospodarstw rolnych, które zarysowało się w okresie 1951–1960, w następnym dziesięcioleciu stało się o wiele mniej groźne wskutek stałego odpływu do miast ludności wiejskiej, a zwłaszcza młodzieży. Okoliczności te stanowiły przesłanki nowelizacji dokonanej ustawą z 26.10.1971 r. zmieniającą ustawę – Kodeks cywilny⁶¹. Ustawa ta weszła w życie z dniem ogłoszenia, tj. 4.11.1971 r., jednak z mocą wsteczną (z wyjątkiem wypadków, gdy przed tą datą nastąpił dział spadku).

⁶⁰ Obszerniej o tym *B. Kordasiewicz*, Testamentowe dziedziczenie, s. 25–34.

⁶¹ Na temat tej nowelizacji zob. w szczególności: *S. Szer*, Nowe przepisy, s. 6–19; *J. Gwiazdomorski*, Zmiany przepisów, s. 29–44; *J. Majorowicz*, Zmiany w kodeksie cywilnym, s. 171–187; *J. S. Piątkowski*, Uregulowanie własności, s. 283–297; *A. Zieliński*, Dziedziczenie gospodarstw rolnych, s. 15–23.